

Czy będzie możliwy odstrzał dzików w rezerwach przyrody?

Autor: Beata Kozłowska

Data: 22 kwietnia 2016

Dzików jest mniej, a szkody nie maleją. Rolnicy z Podlasia uważają dotychczasowe ustalenia za niewystarczające. Dlaczego?

[Podlaska Izba Rolnicza](#) prosi [Ministra Środowiska](#) o możliwość odstrzału dzików także w parkach narodowych i rezerwach przyrody.

– **Obecna forma odstrzału jest nieefektywna** – twierdzi Grzegorz Leszczyński, prezes PIR. – *Mimo redukcji liczby dzików, rolnicy nadal skarżą się na ogromne straty powodowane przez zwierzynę łowną w uprawach.*

Zdaniem podlaskiego samorządu rolnego, problemem jest fakt, że **to w parkach narodowych i rezerwach przyrody są mateczniki, gdzie dziki znajdują schronienie i w niekontrolowany sposób rozmnażają się.** W poszukiwaniu pożywienia przemieszczają się potem na duże odległości.

Mimo redukcji liczby dzików, rolnicy nadal skarżą się na ogromne straty powodowane przez zwierzynę łowną w uprawach.

Grzegorz Leszczyński, prezes PIR

– *Oczywiście, jako rolnicy jesteśmy za poszanowaniem przyrody i nie chodzi nam o odstrzał prowadzony przez koła łowieckie – przekonuje Grzegorz Leszczyński. – Dlatego jesteśmy zdania, że w rezerwach przyrody powinny działać odpowiednio przeszkolone i wyselekcjonowane służby, tak by odstrzał prowadzony był bez narażania spokoju ostoj przyrody.*

Podlasie to region wyjątkowo poszkodowany przez dziki. Rolnicy zgłaszają się do wszystkich możliwych instancji o pomoc w sprawie wyrządzanych przez zwierzęta szkód w uprawach. Drugim problemem związanym z dzikami jest afrykański pomór świń. **Minęły już 2 lata od kiedy stwierdzono pierwszy przypadek tej choroby u dzików w Polsce.**

Należy zredukować pogłowie dzika czy to poprzez odstrzał sanitarny, czy poprzez bieżące plany łowieckie.

Jan Zabielski, wicewojewoda podlaski

W związku z „dzikim” problemem także Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego włączył się w próby załagodzenia skutków. **Podczas specjalnego spotkania rozmawiano o trudnej współpracy pomiędzy rolnikami, kołami łowieckimi i leśnikami.**

– Należy zredukować pogłowie dzika czy to poprzez odstrzał sanitarny, czy poprzez bieżące plany łowieckie – mówił Jan Zabielski, wicewojewoda podlaski. – Tylko tak możemy pozbyć się problemu ASF.

[Minister rolnictwa](#) w lutym zarządził odstrzał 40 tys. dzików w 5 granicznych wschodnich województwach – chodzi o to, by zmniejszyć populację zwierząt do pożądanego i bezpiecznego poziomu 0,5 dzika na 1 km² w pasie o szerokości 50 km. wzdłuż wschodniej granicy kraju, choć są opinie, że to i tak zbyt duże zagęszczenie.

Sezon łowiecki na dziki rozpoczął się 1 kwietnia.